



## Jak sprawdza się gminna komunikacja?

Zapytaliśmy o to naszych mieszkańców.

Odpowiedzi i opinie.

STR.5

### WYDARZENIA

#### JEDZIE SIĘ, JAK PO MASEŁKU!



To jedna z opinii internautów po oddaniu do użytku gminnej drogi w Mlecznie. Prace w połowie sfinansowano z Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg.

STR. 4

#### MŁODZIEŻ DO PIŁKI!



Odra Chobienia planuje rozwój młodzieżowej sekcji piłkarskiej. O planach stowarzyszenia rozmawiamy z prezesem Michałem Korolewiczem.

STR.3

# Wypoczęliśmy



Były wycieczki w góry, Aquapark, turnieje, teatr, wyjazdy do kina i zabawa karnawałowa. Tak dzieci bawiły się podczas ferii. Fotoreportaż str 8-9.

## Dziadek to ja?

- Jak pierwszy raz usłyszałem dziadku, to obejrzałem się ciekawo, do kogo to mówią. Okazało się, że do mnie. O tym, jak zostaje się dziadkiem.

Str. 11.



**BUDOWA WODOCIĄGU W JUSZOWICACH**

Kolejna rozbudowa sieci wodociągowej dla mieszkańców naszej gminy. Tym razem prace ruszyły w Juszwicach. W ramach zadania planuje się budowę wodociągu o długości 64 metrów, włączenie go do istniejącej już sieci oraz montaż nazimnego hydrantu. Prace mają się zakończyć pod koniec marca, a wartość inwestycji wynosi 35 tysięcy złotych.

**Drodzy Mieszkańcy!**

Wypoczęte twarze naszych dzieci, po pełnych atrakcji ferii, są najlepszym podziękowaniem dla organizatorów tegorocznego zimowego wypoczynku dla najmłodszych mieszkańców naszej gminy. Cieszyć się, że z bogatej oferty skorzystali uczniowie w każdym wieku.

Bez wątpienia najlepszą formą odpoczynku w każdym wieku jest ruch, dlatego przekazaliśmy ogromną dotację dla stowarzyszeń na ten rok. Wszystkie zapowiadają dobre wykorzystanie środków i jeszcze więcej aktywności dla mieszkańców. Kontynuujemy budowę kolejnych zewnętrznych siłowni i zachęcamy do spędzania czasu na świeżym powietrzu.

Pytamy, jak sprawdza się gminna komunikacja i przypominamy, do jakich lekarzy specjalistów możemy pójść po poradę w przychodni w Rudnej.

Luty to również spore inwestycje budowlane w naszej gminie. Oddaliśmy do użytku drogę w Mleczynie, rozpoczęliśmy budowę chodników w Radoszycach czy budowę drogi gminnej w Rynarcicach. Mamy też dobrą wiadomość dla użytkowników powiatowej drogi od Olszan przez Górzyn do Naroczyc. Rząd zdecydował o dofinansowaniu remontu tego odcinka.

Jak zapowiadałem, tempa nie zwalniamy.

Adrian Wołkowski  
Wójt Gminy Rudna

**Mieszkańcy Olszan, Górzyna i Naroczyc odetchną**

Rząd dofinansuje remont drogi od Olszan przez Górzyn do Naroczyc oraz budowę chodnika przy ul. Polnej w Rudnej. Pieniądze trafią z Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg.

**Ponad 4,2 mln złotych na drogi**

Warunkiem otrzymania dofinansowania remontu drogi jest wkład własny Gminy Rudna w wysokości ponad 2,6 mln złotych na obie inwestycje. Liczący prawie 3,8 km długości odcinek od Olszan do Naroczyc to droga zarządzana przez powiat, dlatego formalny wniosek do RFRD wraz z dokumentacją złożył powiat. Oficjalną informację o dofinansowaniu dla Gminy Rudna przekazał Krzysztof Kubów, szef Gabinetu Politycznego Prezesa Rady Ministrów.

Ciesz się, że kolejny odcinek drogi przebiegającej przez Gminę Rudna zostanie wyremontowany. Rządowe dofinansowanie pozwoli na długo oczekiwaną przez mieszkańców prace – po-

wiedział minister Krzysztof Kubów.

Remont drogi powiatowej od Olszan do Naroczyc powinien się rozpocząć jeszcze w tym roku, podobnie jak w Rudnej przy budowie postulowanego przez mieszkańców chodnika przy ul. Polnej od strony ul. Witosza.

Przed nami kolejne inwestycje. Aby mogły ruszyć prace, w przygotowaniu są wnioski o zewnętrzne źródła finansowania, w tym głównie w ramach Funduszu Polski Ład: Programu Inwestycji Strategicznych – informuje Adrian Wołkowski, Wójt Gminy Rudna.

Z Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg na Dolny Śląsk trafi w 2022 roku łącznie 156,4 mln złotych.

**Chodniki w Radoszycach**

W miejscowości powstaną dwa nowe chodniki – jeden o długości 410 m, a drugi o długości 700 m.

Potrzebę budowy chodników zgłaszali mieszkańcy podczas zebrań sołeckich. Zakres prac obejmuje rozbiórkę istniejącej nawierzchni z kostki betonowej, rozbiórkę istniejącej podbudowy kamienno-piaskowej,

remont skarp obłożonych płytami ażurowymi, ułożenie obrzeży betonowych i krawężników betonowych, wykonanie podbudowy konstrukcyjnej z kruszywa łamanego, wykonanie nawierzchni bitumicznej, wykonanie poboczy ziemnych oraz regulację studni i zaworów.

Na tę inwestycję Gmina Rudna przeznaczyła ponad 532 000,00 zł. Zakończenie prac budowlanych planowane jest w marcu 2022 r.

**Inwestujemy w rozwój sportowy i aktywne spędzanie wolnego czasu****Rekordowa dotacja na sport**

700 tysięcy złotych Gmina Rudna przeznaczy na sport w 2022 roku. Dotację na realizację działań sportowych otrzymało 9 funkcjonujących w naszej gminie stowarzyszeń. Będą one realizować zadania własne gminy dotyczące sportu.

288 tysięcy złotych przeznaczono na szkolenie sportowe oraz organizację i udział w rozgrywkach sportowych seniorów w piłce nożnej w Rudnej, Chobieni, Studzionkach i Orsku. 190 ty-

wiamy na ich rozwój sportowy, atrakcyjne wspólne spędzanie czasu i dbanie o zdrowie. Na tym nigdy nie będziemy oszczędzać. Obok edukacji, sport to jeden z filarów właściwego dbania o dobrą przyszłość najmłod-



się złotych – na piłkę dzieci i młodzieży w Rudnej oraz Chobieni.

Dotacje uzyskały również zajęcia z nordicwalking, tenisa ziemnego, badminton, unihokey, karate, sporty wodne oraz pływania. Najwięcej funduszy gmina zdecydowała przeznaczyć na sport najmłodszych mieszkańców.

**PRZED WSZYSTKIM SPORT DZIECI I MŁODZIEŻY**

To są bardzo dobrze wydane pieniądze, które wracają przede wszystkim do dzieci i młodzieży z naszej gminy. Sta-



Dotacja została przyznana zgodnie z uchwałą Rady Gminy w sprawie tworzenia warunków w tym organizacyjnych oraz trybu finansowania zadania własnego Gminy Rudna w zakresie sportu.



szych. Dzięki stowarzyszeniom z współpracą, cieszyć się przegno rozwoju aktywności fizycznej młodych ludzi w naszej

To są bardzo dobrze wydane pieniądze, które wracają przede wszystkim do dzieci i młodzieży z naszej gminy. Stawiamy na ich rozwój sportowy, atrakcyjne wspólne spędzanie czasu i dbanie o zdrowie. Na tym nigdy nie będziemy oszczędzać – mówi Adrian Wołkowski, Wójt Gminy Rudna

gminie. Jestem pozytywnie zaskoczony ogromną liczbą dzieci, które trenują u nas tenis czy karate. Dbamy o najmłodszych, którzy interesują się piłką nożną, nie zapominamy o naszych pływakach czy młodych zawodnikach unihokeya i badmintonu – mówi Adrian Wołkowski, Wójt Gminy Rudna.

**NIE TYLKO PIĘKA NOŻNA**

Pasjonaci tenisa ziemnego nie ukrywają, że w promocji tego sportu nie chodzi o zawodnicze

wyniki, tylko o oderwanie dzieci od komputerów i pokazanie, że tenis to również świetna zabawa. – Władze gminy zapowiadają remont całego obiektu sportowego w Chobieni, w tym również kortu. Szkoda, aby stał pusty. Liczymy, że zarazimy kolejne osoby do aktywności fizycznej – mówi Kamil Kijewski z sekcji tenisa ziemnego Odry Chobienia.

Z dotacji są zadowolone także miłośnicy karate. Dwa działające kluby otrzymały na ten rok dotację od Gminy Rud-

na po 17 tysięcy złotych każdy. Za te pieniądze kupowane są stroje sportowe dla dzieci, opłacane wyjazdy na zawody, opłaty startowe i praca trenera. Najwyższa kwota dofinansowania spłynęła na piłkarskie szkolenie oraz rozgrywki dzieci, młodzieży i seniorów. Sparta Rudna otrzymała na ten cel 240 tysięcy złotych dotacji, a Odra Chobienia 180 tysięcy. Więcej o działalności klubów i stowarzyszeń sportowych na stronie 15.

Przypomnijmy, że gmina inwestuje w rozwój i modernizację infrastruktury sportowej. W minionym roku oddano do użytku system nawadniającej stadion w Rudnej, toczą się prace dokumentacyjne i projektowe związane z kompleksową przebudową OSiR w Chobieni. W 2021 roku przeprowadzono remont basenu w Rudnej, oddano do użytku skatepark w Rudnej oraz siłownię zewnętrzną w Toszowicach i Chobieni. Od lutego mieszkańcy mogą korzystać z siłowni plenerowej w Rynarcicach. W planach na ten rok są między innymi budowa boiska w Toszowicach, remonty boisk w Chetmie i Orsku, przygotowanie dokumentacji projektowej na urządzenie terenów rekreacyjnych w Rudnej wraz z tężnią. Planowana jest również tężnia w Chobieni. Planowane są także prace dokumentacyjne związane z pierwszym etapem planowanej gminnej ścieżki rowerowej.



Budujemy i remontujemy gminne drogi. Nie zapominamy o wojewódzkich i powiatowych.

Do użytku oddano gminną drogę w Mlecznie. Ponad kilometrowy odcinek przeszedł gruntowny remont. Prace zostały w połowie sfinansowane z Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg.



Prace budowlane objęły przełożenie nawierzchni zatoki autobusowej i remont 900 metrów chodnika wraz z częściową wymianą betonowych krawężników. W kolejnym etapie wykonawca zdjął starą asfaltową nawierzchnię na długości 1 kilometra i położył nową, wraz z membraną i warstwami mieszanki asfaltowej. Ponadto oczyszczono rowy wzdłuż drogi, oznakowano przejścia dla pieszych i zamontowano progi zwalniające. Dodatkowo na prośbę mieszkańców wykonano bezpieczne przejście dla pieszych wraz z poszerzonym fragmentem chodnika na wysokości parafialnego kościoła i parkingu



przy świątyni. W dni świąteczne w tym miejscu jest wzmożony ruch. - Jestem zadowolona, że ta inwestycja przebiegła tak sprawnie i wszystko udało się dobrze wykonać. Jest teraz bezpiecznie, mamy nową nawierzchnię i poprawione chodniki. Znaki poziome są zrobione, rowy oczyszczone.

Naprawdę ładnie to wygląda – przyznała radna Marzanna Szum, która w imieniu mieszkańców Mleczna wzięła udział w odbiorze prac.

**Plan budowy i remontów gminnych dróg**

Zakończona modernizacja w Mlecznie to kolejny krok w długoterminowym planie remontów gminnych dróg. Kończy się budowa drogi osiedlowej w Koźlicach i lada chwila powinny rozpocząć

# Mleczno – gminna droga oddana



Rozpoczęła się budowa drogi do posesji w Rynarcicach



się prace przy budowie drogi do posesji w Koźlicach. Na tę inwestycję gmina pozyskała środki z Rządowego Funduszu Polskiego Ład: Program Inwestycji Strategicznych. - Gmina podpisała umowę na budowę drogi do posesji w Rynarcicach i tam już rozpoczęły się prace. Kolejne inwestycje to chodniki w Radoszycach, w Rudnej przy ulicy Witosa czy Studzionkach. Ponadto na ten rok mamy zaplanowane przygotowanie

dokumentacji poszerzenia drogi wraz z budową ścieżki rowerowej od Górzyna do Miłogoszczy oraz opracowanie dokumentacji na budowę drogi gminnej Brodów-Radomilów – przypomina Adrian Wołkowski, Wójt Gminy Rudna. szowice – Rynarcice, Kolonia Kliszów-Dziesław. Aby mogły ruszyć prace, w przygotowaniu są kolejne wnioski o zewnętrzne źródła finansowania, w tym głównie w ramach Funduszu Polskiego Ład: Programu Inwestycji Strategicznych.

*„- Teraz jeździ się jak po maselku. To jedna z opinii naszej mieszkanki, po oddaniu wyremontowanej drogi w Mlecznie*

**Droga wojewódzka 292**

Ponadto na ten rok zaplanowane jest opracowanie dokumentacji projektowej przebudowy drogi wojewódzkiej nr 292 w Chobieni, która ma być współfinansowana z Województwem Dolnośląskim.

**Drogi powiatowe – wytypowane do remontów**

Rząd dofinansuje remont drogi od Olszan przez Górzyn do Naroczyc oraz budowę chodnika przy ul. Polnej w Rudnej. W zakresie współpracy z powiatem lubińskim do remontów zostały wytypowane kolejne odcinki dróg powiatowych: Stara Rudna – Wądroże, Miłogoszcz-Radomilów, Ju-



Prace dokumentacyjne przy drodze wojewódzkiej nr 292

*„Wartość inwestycji w Mlecznie wyniosła ponad 1 milion 677 tysięcy złotych. Gmina pozyskała na ten cel ponad 814 000 zł z Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg.*

Dobra nawierzchnia dróg to zadowoleni kierowcy, którzy nie niszczą zawieszona swoich samochodów. Równocześnie skłania to niektórych użytkowników do mocniejszego wciśnięcia pedału gazu. Czasami te rajdy kończą się tragicznie, czego widocznym przykładem jest usłana przydrożnymi krzaczami droga powiatowa z Lubina do Rudnej. Szeroka szośa, na którą po zmroku bardzo często wychodzą zwierzęta, ma w przypadku niektórych osób jakąś magiczną moc, która namawia ich do szybkiej i niebezpiecznej jazdy. Apelujemy, zwłaszcza przy niesprzyjających warunkach pogodowych, o zachowanie rozsądku. Zwłaszcza, że mandaty za przekroczenie prędkości są teraz bardzo wysokie.



Mieszkańcy zadowoleni z nowego rozkładu jazdy gminnej komunikacji

Drugi miesiąc mieszkańcy korzystają z nowych linii autobusowych 113, 123 i 133 jeżdżących przez całą gminę, aż do Lubina. Postanowiliśmy sprawdzić, jak oceniają gminną komunikację.

# Jak oceniamy gminną komunikację?

O godzinie 8.30 rano na przystanku przy ul. Polnej w Rudnej na autobus linii 123 w kierunku Chobieni czeka kilka osób.

- A wracam do domu z rehabilitacji – mówi pan Adam z Kębłowa i pokazuje nogę w ortopedycznej szynie. - Złamałem podczas wypadku, wyjaśnia pytany co się stało. - Dobrze, że są te autobusy, bo czym bym dojechał? Rano wsiadłem do autobusu, przyjechałem do przychodni i teraz z powrotem – dodaje. - Ja mieszkam w Rudnej i jeżdżę do Lubina. Połączenia bardzo mi pasują – dorzuca pani Wioletta z Rudnej, która czeka na znajomych.



- Podczas zebrania sołectkich oraz bezpośrednich rozmów wielokrotnie slyszalem prośby o możliwość bezpośredniego dojazdu do szkół i do pracy do Lubina. Podjęliśmy rozmowy z powiatem w sprawie utworzenia publicznego transportu zbiorowego. Dzięki podjętej umowie, mamy nową siatkę połączeń i regularne kursy

**Nowe połączenia na wniosek mieszkańców**

Nowe linie autobusowe pojawiły się dzięki uchwale Rady Gminy rada, która na wniosek wójta zdecydowała o przekazaniu Powiatowi Lubińskiemu pomocy finansowej na realizację transportu zbiorowego. Na ten cel przeznaczyliśmy z naszego budżetu 2,2 miliona złotych. Dzięki temu od 3 stycznia mamy 3 linie autobusowe łączące wszystkie miejscowości naszej gminy z Lubinem. O takie rozwiązanie apelowali mieszkańcy.

komunikacji – podkreśla Adrian Wołkowski, Wójt Gminy Rudna.

**Wycieczka przez pół gminy**

Na przystanku na chobieńskim rynku rozmawiamy z panem Ryszardem, który wybiera się do lekarza. - Przede mną taka mała wycieczka. 50 minut jedzie au-

tobus i pół gminy objeżdża. Ale co zrobić, musi innych powioskach pozbiierać. Zresztą

jestem emerytem i mnie się nie śpieszy. W tym wieku nie ma nic do roboty – śmieje się.

*„Radni Robert Roskosz i Henryk Sygnatowicz jako jedyni w Radzie Gminy byli przeciwni powstaniu nowych połączeń do Lubina i przekazaniu pomocy finansowej dla Powiatu Lubińskiego. Obaj radni zagłosowali podczas sesji na NIE. Pozostali radni zagłosowali na TAK.*

# Siłownia plenerowa w Rynarcicach otwarta

Nasi mieszkańcy mogą korzystać z takich urządzeń jak podwójne urządzenia z ławkami, młynek, ruchome platformy, rowerek i tablica do ćwiczeń pamięci. Zamontowano także sprzęty z określonymi funkcjami, typu biegacz, orbitrek, wahadło, twister czy koła Thai-chi oraz urządzenie wspierające ćwiczenia pompek.

Sołtys Rynarcic Sołtys Damian Sorokopas, który wziął udział w otwarciu zapewnili, że mieszkańcy będą korzystać z możliwości

ruchu na świeżym powietrzu. - Ja już zadbam o to, aby ta siłownia nie stała pusta. Kosztowała tyle pieniędzy, że ab-

**Godzina na świeżym powietrzu**

Seniorzy, którzy przyszli na inaugurację, nie ukrywają, że ruch to gwarancja zdrowia. Pani Maria z Rynarcic gotowa jest ćwiczyć nawet godzinę dziennie.

- Zadne lekarstwo nie pomaga tak, jak ćwiczenia. W domu trochę trudno się

zmobilizować do fizycznej aktywności, a tutaj, przy takich urządzeniach aż chce się ćwiczyć – mówi pani Maria z Rynarcic, która jest gotowa ćwiczyć nawet godzinę dziennie.

**Warto dbać o zdrowie i sylwetkę**

- Wiadomo, jak dzisiaj trudno dostać się na rehabilitację, zdrowie no i też o sylwetkę! Koszt inwestycji wyniósł 185 tysięcy złotych, z czego 85 tysięcy złotych gmina pozyskała od Fundacji KGHM Polska Miedź SA w ramach projektu Aktywny Senior.

codziennie, jak tylko nie będzie padać – dorzuca pani Katarzyna. Jej wnuczka Alicja zachęca do ćwiczeń swoje szkolne koleżanki. - Przychodziliśmy tutaj trochę nielegalnie, zanim siłownia została oficjalnie otwarta. Warto dbać o kondycję, zdrowie no i też o sylwetkę!

- Zależy nam na zdrowiu naszych mieszkańców. A drogą do zdrowia i dobrej kondycji są ćwiczenia. Cieszę się, że w Rynarcicach na otwarciu nowej siłowni jest tylu mieszkańców, choć głównie pań. Liczę na to, że panowie nie będą siedzieć w domach i również zadają o siebie – powiedział Adrian Wołkowski, Wójt Gminy Rudna, otwierając oficjalnie obiekt.





## Projektujemy chodnik w Chobieni

Ruszyły prace projektowe związane z opracowaniem dokumentacji projektowej na przebudowę drogi wojewódzkiej nr 292.

Prace dotyczą planowanej budowy chodnika o długości około 970 metrów w Chobieni przy ul. Głogowskiej oraz

wymianą nawierzchni jezdni na odcinku około 600 metrów bieżących.

Droga jest zarządzana przez Województwo Dolnośląskie, ale nasza gmina zadeklarowała gotowość podjęcia wspólnej realizacji prac. W odpowiedzi Dolnośląska Służba Dróg i Kolei przesłała informację, że zadanie to zostało wytypowane przez zarządcę drogi do realizacji w zakresie prac budowlanych.



Gmina Rudna łączy ludzi

# Ekumenicznie

Na IV nabożeństwo ekumeniczne zaprosili wiernych proboszczowie parafii pw. Św. Urszuli w Gwizdanowie ks. Tomasz Hęś oraz ks. Sławomir Sorokanycz z parafii prawosławnej pw. Św. Damiana i Kosmy w Studzionkach. Spotkaniu towarzyszył koncert świątecznych kołęd przygotowany przez Centrum Kultury Gminy Rudna.

W naszej gminie umiemy modlić się razem. Bardzo uradowałem się, że przyjeżdżacie do nas, bo wiele osób teraz choruje, ale jesteśmy razem. Dlatego z ogromną przyjemnością



sku, modlimy się do tego samego Boga, który rozumie wszystkie języki i chce, byśmy byli wspólnotą. Miesz-

kamy razem w naszej gminie, pracujemy tutaj, robimy zakupy, a nasze dzieci chodzą razem do szkoły. Jesteśmy dobrymi sąsiadami i wzorem dla innych. Często słyszę pytania, jak wam się to udało, że w takiej zgodzie żyjecie. A ja wtedy mówię, że tak uczy nas Chrystus. Życzę wszystkim, abyśmy zawsze byli na siebie otwarci – powiedział ks. Sławomir Sorokanycz.

Wójt Gminy Rudna Adrian Wólkowski przypomniał główną dewizę naszej gminy – Gmina Rudna łączy ludzi. – Przodkowie mieszkańców pochodzą z różnych stron dawnej i obecnej Polski, są różnych wyznań, kultury i tradycji. Ale ta wielokulturowość i wieloreligijność to nasz pozytywny wyróżnik i nasze bogactwo, czego to spotkanie jest kolejnym przykładem.

Na przyszły rok kolejne ekumeniczne spotkanie wiernych obrządku rzymsko-katolickiego i prawosławnego planowane jest w przebudowywanej obecnie cerkwi w Studzionkach.



przekazując na ręce ks. Sławomira Sorokanycza ikonę obrazującą Trójcę Świętą, która jest symbolem jedności, tak jak my tutaj dzisiaj – mówił podczas spotkania ks. proboszcz Tomasz Hęś.

– Bez względu na to czy modlimy się po polsku czy lemkow-

## Konserwacja rowów melioracyjnych w Gminie Rudna i cieków należących do gminy

Państwowe Gospodarstwo Wodne Wody Polskie Regionalny Zarząd Gospodarki Wodnej we Wrocławiu podpisało porozumienie z Gminą Rudna dotyczące konserwacji rowów melioracyjnych należących do Skarbu Państwa, a znajdujących się na terenie naszej Gminy.

Niedrożność rowów melioracyjnych na terenie Gminy Rudna, których właścicielem jest Państwowe Gospodarstwo Wodne Wody Polskie, zgłaszali mieszkańcy podczas zebrań sołeckich. Zwracano uwagę na porastającą je wysoką roślinność oraz znaczne zamulenie.

– Za utrzymanie części rowów melioracyjnych w naszej Gminie odpowiada przedsiębiorstwo Wody Polskie. W ostatnim czasie Wody Polskie nie konserwowały jednak rowów z uwagi na ograniczone środki finansowe. Właśnie dlatego podpisaliśmy porozumienie. Przeznaczaliśmy środki finansowe z budżetu Gminy na konserwację rowów, aby były one drożne i nie powodowały lokalnych podtopień – mówi Adrian Wólkowski, Wójt Gminy Rudna.

W ramach tego porozumienia gmina oczyści rowy o łącznej długości 14 660 mb w Brodowicach, Studzionkach, Radoszycach, Nieszczycach, Naroczycach, Ciechłowicach, Wądrożu i Rudnej. Na ten cel przeznaczono 129 008,55 zł. Pierwsze prace już ruszyły.



Gmina Rudna jeszcze w pierwszym kwartale 2022 roku planuje kolejne prace konserwacyjne na działkach stanowiących jej własność. Rowy o łącznej długości 16 909 mb zostaną oczyszczone w obrębach ewidencyjnych, tj. Brodowice, Brodów, Kliszów, Miłogoszcz, Rudna, Górzyn, Gwizdanów (Bytków), Orsk, Radoszyce, Chobienia, Gawrony, Wądroże, Mleczno, Wysokie, Olszany, Naroczycy i Rynarcice.

## SPRZĘT KOMPUTEROWY TRAFI DO DZIECI

Gminie Rudna został przyznany grant w wysokości 884 500 zł w ramach rządowego programu wsparcia dzieci i wnuków byłych pracowników Państwowych Gospodarstw Rolnych. 367 dzieci i młodzieży z naszej gminy otrzyma laptopy, komputery i tablety.

Koordinatorem ogólnopolskiego programu skierowanego do dzieci i wnuków byłych pracowników PGR jest działające w imieniu Skarbu Państwa Centrum Projektów Polska Cyfrowa.

Centrum zdecydowało, że na zakup laptopa lub komputera można wydać maksymalnie 2500 złotych, a tabletu 1 tysiąc złotych. Po weryfikacji danych osób, które zgłosiły się w Gminie Rudna do programu, został nam przyznany grant w wysokości 884 500 złotych. Za te pieniądze kupimy dla 367 dzieci i młodzieży 40 komputerów stacjonarnych, 305 laptopów i 22 tablety. Po zakupie sprzęt zostanie przekazany użytkownikom na własność.

# Lekarze pediatrzy na miejscu

Z pełnej opieki pediatrycznej najbardziej cieszą się rodzice dzieci z naszej gminy. Od poniedziałku do piątku najmłodszy pacjenci są przyjmowani w przychodni Cuprum-Med.

Lekarz pediatra Joanna Czarnecka - Eichstaedt jest do dyspozycji we wtorki, środy i piątki. Natomiast Elżbieta Furtek-Piechowicz w poniedziałki i czwartki. – Rodzice nie muszą już jeździć do Lubina. Pediatrzy przyjmują na miejscu w Rudnej – informuje Danuta Dróżdz z Cuprum-Med.

– To prawda – przyznaje pani Marta z Chobieni, która przyszła do lekarza z 4-letnim Stasiem. – Wcześniej było trochę kłopotu, bo pediatra



Pacjenci mogą korzystać z opieki trzech lekarzy POZ, dwóch pediatrów oraz lekarzy specjalistów: diabetologa, okulisty, dermatologa, endokrynologa, kardiologa, laryngologa, onkologa, chirurga, ginekologa i położnika, radiologa, neurologa i stomatologa.

nie przyjmował codziennie. Teraz jest zdecydowanie lepiej – mówi.

Obłożenia pacjentów na razie nie ma. – Na przedwiośnie zawsze zalecam, aby dzieci jak najwięcej przeżywały na

świeżym powietrzu, wysypiały się i dobrze odżywiały. Z powodu pandemii należy unikać większych skupisk ludzkich i korzystać z możliwości szczepień przeciwko COVID-19 – informuje lekarz Joanna Czarnecka - Eichstaedt.



## Jest projekt budynku usług rekreacyjno-sportowych w Juszowicach

W Juszowicach, na terenie przy obecnym placu zabaw, powstanie budynek usług rekreacyjno-sportowych.

W projekcie przewidziano również całą infrastrukturę towarzyszącą, tj.

chodniki, dojazd i parking, a także niezbędne instalacje wewnętrzne i zewnętrzne budynku. Przy budowniku powstanie ponadto ogrodzony plac zabaw.

Na realizację zadania Gmina Rudna otrzymała dofinansowanie w wysokości 900 000 zł z Rządowego Funduszu Inwestycji Lokalnych.



## Chodnik przy ul. Witosa w Rudnej coraz bliżej

Na tę inwestycję mieszkańcy czekali od dawna – jest już projekt i decyzja o budowie.

W końcu będzie długo oczekiwany chodnik. Droga w tym miejscu jest wąska, z dużym ruchem samochodowym. Dlatego mieszkańcy od lat wnioskowali o poszerzenie odcinka drogi od ul. Witosa w kierunku ul. Polnej i wykonanie tam chodnika.

W ramach zadania Gmina Rudna planuje rozbudowę



odcinka drogi gminnej nr 101165D w Rudnej przy ulicy Witosa w kierunku ulicy Polnej.

Planowane jest poszerzenie istniejącej jezdni gminnej drogi oraz budowa chodnika z kostki betonowej. Ma być

przebudowany przydrożny rów, wybudowany kanał technologiczny oraz system odwodnienia sprowadzający wody opadowe i roztopowe z drogi czy chodnika poprzez wpusty do istniejących rowów przydrożnych oraz cieku wodnego – wylicza Tomasz Cepiński z Referatu Inwestycji Gminy Rudna.

Opracowano już projekt budowlany i uzyskano decyzję o zezwoleniu na prace. Realizacja tej inwestycji jest zaplanowana na ten rok.

## Mieszkania komunalne w Brodowie. Prace wrą!

W zabytkowym budynku w Brodowie powstają mieszkania komunalne. Ekipy budowlane remontują już wnętrza.

Zakończył się remont dachu budynku, na którym położono nową więźbę i blachodachówkę. W dachu oraz na parterze zamontowano także okna. Budynek ma nowy żelbetowy strop. W nowych mieszkaniach komunalnych ekipy remontowe stawiają ściany działowe i wykonują niezbędne instalacje.

W ramach adaptacji, zaplanowano funkcjonalne układy lokali wraz z komórkami lokatorskimi. Cała inwestycja ma się zakończyć. Przypominamy, że gmina przeznaczyła na ten cel kwotę 1 540 222,90 złotych, z czego 900 000 złotych pozyskała z rządowego Funduszu Inwestycji Lokalnych.



## Odkrzaczanie poboczy w toku

Zakład Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej odkracza pobocza przy kolejnych drogach gminnych. Prace są prowadzone przez tzw. zieloną ekipę.

Pracownicy gminnego Zakładu oczyścili z krzaków pobocza przy gminnych drogach w Toszowicach i Starej Rudnej, przy drodze od zmentarza w Rudnej w kierunku Brodowa, w Gwizdanowie, Nieszczycach, Toszowicach, Bytkowie, Miłogoszczu, drodze wjazdowej do Koźlic czy jednej z gminnych dróg w Rynarcicach.

Odkrzaczanie jest prowadzone sukcesywnie. Nasza ekipa przycina krzaki i gałęzie drzew, które wchodzą na pobocza gminnych dróg – informuje Halina Zbroińska, dyrektor ZGKiM.

Przypominamy, że władze gminy mając na uwadze bezpieczeństwo mieszkańców oraz estetykę gminy zdecydowały o bieżącym odkrzaczaniu dróg gminnych przez ZGKiM.



# Wspomnienia z ferii



Dzieci i młodzież z naszej gminy wzięła udział w wycieczkach do Karpacza i Głogowa.



Ferie zakończyliśmy w doskonałej atmosferze. Było wspólne pieczenie pizzy oraz zabawa karnawalowa w niesamowitych strojach.



Rewelacyjnej, wodnej zabawy nie zabrakło w Aquaparku w Polkowicach.



Rozegraliśmy emocjonujące turnieje w kręgle, cymbergaja i piłkarzyki.



Dowiedzieliśmy się więcej o teatrze podczas przedstawienia i zajęć z Teatrem „Złota kaczka” z Wrocławia.



Bawiliśmy się świetnie na lodowisku w Lubinie.





# Zapraszamy do wędrówki po dawnej Rudnej zachowanej na starych pocztówkach i rycinach

Historia miejscowości Rudna sięga początków pierwszego stulecia, kiedy na tym terenie wydobywano rudę. Prawa miejskie Rudna zdobyła około 1300 roku, ale pierwsze zachowane ryciny pochodzą z XVIII wieku.



Od założenia była to osada silnie związana z lokalnym rolnictwem i usługami świadczonymi na rzecz mieszkańców. Z przekazów wiemy, że w średniowieczu odbywały się tutaj targi bydła, a w XVI wieku słynęła ze znakomych szewców i jarmarków skórnych. Mia-



Rynek w latach 1910-1915



ul. ścinawska 1900



Pl. Zwyciestwa



ul. Głogowska 1910

ka, browar oraz 216 domów. Miasto było właściwie samowystarczalne. Pracowali tutaj fel-



Rudna centrum 1935

**” Najszybszy rozkwit miasto zawdzięcza nowoczesnemu transportowi czyli kolei żelaznej. W 1901 roku oddano dworzec kolejowy, dwa lata później uruchomiono miejski wodociąg i kanalizację.**

## Zasady wycinki drzew i krzewów z własnej posesji w 2022 roku

**Bez zgody możemy wyciąć drzewo, jeśli obwód pnia na wysokości 5 cm nie przekracza:**

- 80 cm – w przypadku topoli, wierzby, klonu jesionolistnego i klonu srebrzystego;
- 65 cm – w przypadku kasztanowca zwyczajnego, robinii akacjowej i platanu klonolistnego;
- 50 cm – w przypadku pozostałych gatunków drzew.

Jeżeli obwód pnia drzewa jest większy, dalsze postępowanie zależy od tego, czy wycinka ma związek z prowadzeniem działalności gospodarczej (również rolniczej) na nieruchomości, czy też nie ma takiego związku.

### I. Zgłoszenie wycinki drzew niezwiązanej z prowadzeniem działalności gospodarczej

Na usunięcie drzew rosnących na terenie należącym do osób

fizycznych i usuwanych na cele niezwiązane z prowadzeniem działalności gospodarczej nie jest wymagana zgoda poprzez wydanie decyzji administracyjnej.

Warunkiem jest wcześniejsze zgłoszenie zamiaru usunięcia drzewa/drzew do Urzędu Gminy Rudna i uzyskania tak zwanej milczącej zgody Wójta, czyli braku sprzeciwu (art. 83f ust. 4 z dnia 16 kwietnia 2004 r. o ochronie przyrody (t.j. Dz. U. z 2021 r., poz. 1098 ze zm.).

Jeżeli drzewo rośnie na nieruchomości lub jej części wpisanej do rejestru zabytków, zamiar wycinki zgłaszamy wojewódzkiemu konserwatorowi zabytków.

### JAK W PRAKTYCE ZGŁOSIĆ ZAMIAR WYCIĘCIA DRZEWA

- Zgłoszenie powinno zawierać:
  - imię i nazwisko wnioskodawcy,
  - oznaczenie nieruchomości, z której drzewo ma być usunięte,
  - rysunek albo mapkę określającą usytuowanie drzewa na nieruchomości.

Jeżeli nie podajemy przyczyny usunięcia drzewa/drzew. Jeżeli zgłoszenie nie zawiera wszystkich wymaganych elementów, Wójt nakłada w drodze postanowienia obowiązek jego uzupełnienia w ciągu 7 dni.

Wzór zgłoszenia zamiaru usunięcia drzewa/drzew można pobrać osobiście w Urzędzie Gminy Rudna, pokój nr 207.

### JAK DŁUGO TRZEBA CZEKAĆ NA OGLĘDZINY DRZEWA

W terminie 21 dni od doręczenia zgłoszenia zamiaru usunięcia drzewa wyznaczona osoba z Urzędu Gminy Rudna, dokona oględzin drzewa.

Jeżeli w ciągu 14 dni od oględzin Wójt nie wyda sprzeciwu w formie decyzji administracyjnej, możemy wyciąć drzewo. Urząd może też przed upływem tego terminu, na wniosek Wnioskodawcy, sporządzić zaświadczenie o braku podstaw do wniesienia sprzeciwu, które uprawnia do wcześniejszej wycinki.

W przypadku nieusunięcia drzewa/drzew przed upływem 6 miesięcy od dnia przeprowadzo-

nych oględzin, usunięcie drzewa/drzew może nastąpić po ponownym zgłoszeniu.

### KIEDY TRZEBA WNIOSIĆ OPŁATĘ

Jeżeli w ciągu 5 lat od dnia oględzin zostanie złożony wniosek o pozwolenie na budowę mającą związek z prowadzeniem działalności gospodarczej na tej części nieruchomości, na której rośnie usunięte drzewo, jej właściciel będzie musiał wnieść opłatę za wycinkę tego drzewa.

Krzewy rosnące na działkach, stanowiących własność osób fizycznych i usuwanych na cele niezwiązane z prowadzeniem działalności gospodarczej, można usuwać bez żadnych ograniczeń. Nie wymaga to ani zgłoszenia, ani zezwolenia.

### II. Zezwolenie na wycinkę drzew związaną z prowadzeniem działalności gospodarczej

Jeżeli prowadzimy na własnej działce działalność gospodarczą

Jeżeli nasi mieszkańcy mają w swoich rodzinnych albumach stare powojenne zdjęcia i chcą podzielić się historiami związanymi z życiem i pracą swoich dziadków czy rodziców w naszej gminie – prosimy o kontakt telefoniczny 790 205 072, mailowo nowiny@rudna.pl lub bezpośrednio w sekretariacie Urzędu Gminy.

ry kamień zajmowały sklepy, warsztaty, zajazdy czy gospoda. Nie zachowały się fotografie sali koncertowej, gdzie przed II wojną światową odbywały się przedstawienia teatru objazdowego oraz koncerty Męskiego Towarzystwa Śpiewaczego. Podobnie jak dzisiaj, miasto wydawało własną gazetę.

Wszystkie fotografie i ryciny prezentujemy za zgodą udzieloną przez portal historyczny www.polska-org.pl

Przypomnijmy, że Rudna uzyskała prawa miejskie w 1339 roku i straciła je dopiero po II wojnie światowej. Do dzisiaj w zabudowie widać miejskie założenie. Jest rynek z ratuszem i ścisła miejska zabudowa. Czy chcielibyśmy, aby Rudna znowu była miastem?

Współczesna babcia lub dziadek to aktywne osoby, często jeszcze pracujące, które dzielą swój czas między rodzinę, własne zainteresowania czy zawodowe obowiązki. Bez wątpienia emerytura sprzyja pielęgnowaniu pasji czy ciepłym kontaktom z najmłodszym pokoleniem. Jeżeli tylko zdrowie pozwala, to seniorzy w naszej gminie korzystają z możliwości spotkania się, powspominania czy pożartowania. Czy czują się dziadkami? Postanowiliśmy to sprawdzić.



■ Nie czują się prababcia – wyznaje ze śmiechem pani Stanisława Sołtys. Przyznaje, że absolutnie nie czuje, że skończyła 72 lata, chociaż dochowała się 11 wnuków i jednego prawnuka.

- Jak pierwszy raz usłyszałam dziadku, to obejrzałam się ciekawo, do kogo to mówią. Okazało się, że do mnie – żartuje Marian Tkaczyk. Jak się człowiek czuje młodo, to metryka czasami go dziwi – dodaje. Pan Marian ma 6 wnuków, a siódme w drodze



i już przywyki, że mówią do niego dziadku.

Wszyscy powtarzają, że bycie dziadkiem czy babcią ma swoje plusy i minusy. Minusem jest na pewno wiek, bo każdy czuje się raczej młodszy niż starszy. W pamięci tkwią żywe obrazy z własnego ślubu czy narodzin dzieci, a tymczasem te maluszki to już dorośli ludzie, którzy mają własne dzieci.

Plusem są na pewno wnuki i możliwość poświęcenia im czasu bez ograniczeń.



# Dziadek to ja?



## ” KOCHAJĄ SWOICH DZIADKÓW

Dzieci i młodzież z Gminy Rudna uwielbiają swoich dziadków. Z okazji Dnia Babci i Dziadka w szkołach, przedszkolach i żłobku powstało mnóstwo prac i własnoręcznie wykonanych podarunków, które trafiły do ukochanych osób naszych młodych mieszkańców. Jeszcze raz życzymy im wszystkiego najlepszego!



- Bycie dziadkiem jest zdecydowanie łatwiejsze niż bycie ojcem, bo zawsze można przestać się bawić i wrócić do siebie. Ja jestem od przyjemnego spędzania czasu z wnukami – mówi Marian Tkaczyk.

**” Rok temu moja wnuczka Kasia wyszła za mąż. Mieszka w Rudnej i teraz czekam na prawnuczkę lub prawnuka – mruga żartobliwie okiem pani Janina Frańczak.**



Zofia Miszczyk chwali się dwiema wnuczkami i dwoma wnukami. Chłopców widuje rzadziej, bo mieszkają w Niemczech. Swoje robi odległość, ale przede wszystkim ostatnie dwa lata pandemii. – Zapowiedzieli, że przyjadą w maju na komunie. Już się cieszymy i czekamy – dodaje.



Wszystkim Babciom i Dziadkom w naszej gminie składamy najserdeczniejsze życzenia zdrowia, pogody ducha i radości. Dziękujemy za czas poświęcony najbliższemu, poczucie humoru i przekazywane kolejnym pokoleniom, mądre spojrzenie na życie.



## Dla zdrowia i kondycji

Główna, dynamiczna muzyka i kilka dziewczyn skaczących w takty rytmu. Ton nadaje energiczna trenerka, która spoglądając w lustro pokazuje kolejne figury. Tak wyglądają organizowane przez Centrum Kultury Gminy Rudna zajęcia ze STRONG Nation.

Super się czujemy, spalamy mnóstwo kalorii, a po zajęciach jesteśmy totalnie zrelaksowane. Trenerka nam zawsze coś fajnego podpowie, bo jest też dietetykiem. No i spotykamy się towarzysko – śmieje się Edyta Sologuba z Rudnej.

Energię widać w oczach trenujących, ale i w atmosferze. Totalny luz, ale i mocne



skupienie na celu. – Schudłam ze 20 kilo! Na początku spotykałyśmy się na zumbie, później trenerka Kasia wprowadziła nam stronga. Rewelacyjna atmosfera – dorzuca od siebie Anna Król z Rudnej.

Trenerka, czyli Katarzyna Czesnakowicz przyznaje, że grupa spotyka się regularnie



od ponad dwóch lat i efekty widać. – STRONG Nation to trening wytrzymałościowy – siłowy z obciążeniem własnego ciała. Zwiększa wydolność, wytrzymałość, siłę, szybkość i mobilność. Tutaj kluczem jest muzyka, która odzwierciedla każdy ruch i motywuje do większego działania – wyjaśnia.

Czy każdy może ćwiczyć? Tak. Jedynym przeciwwskazaniem są schorzenia stawów kolanowych. Najważniejsze, że trening można dopasować do własnych możliwości.

Mamy tutaj grupę osób z gminy. Przychodzą dwa razy w tygodniu dla zdrowia i kondycji. W domu ciężko się zmotywować – mówi na zakończenie Marzena Kowal z Toszowic.

Cieszę się ćwiczyć STRONG Nation? Zajęcia: wtorek g. 17.20-18.20 i czwartek 17.30-18.30 w Rudnej w CKGR przy ul. Ścinawskiej 21. Zajęcia współfinansowane przez Gminę Rudna. Dostępna 10 zł.

## Otworzyliśmy serca

Ponad 50 tysięcy złotych zebrała Wielka Orkiestra Świątecznej Pomocy w naszej gminie.

W działania WOŚP zaangażowało się wiele osób, a wrzucając datkę można było otrzymać zabawkę, gry, ciasta, pierogi, makramy, ceramikę, zabiegi kosmetyczne czy samochód typu SUV na weekend z pełnym bakiem. Było dużo dobrej energii i oczywiście na koniec tradycyjne światelko do nieba.

Dziękujemy wolontariuszom, którzy mimo niesprzyjającej wyjątku pogody zbierali datki. Dziękujemy mieszkańcom, którzy nie zawiedli i tradycyjnie już otworzyli swoje serca oraz portfele. Dziękujemy wszystkim osobom, które poświęcili swój wolny czas i przygotowały 30 finał WOŚP w Gminie Rudna.



## Mord w Chełmie sprzed 77 lat

Ryszard Biskup, mieszkaniec Chełma, od wielu lat stara się odkryć tajemnice związane z historią naszej gminy. Szczególną wagę przykłada do czasów II wojny światowej oraz losów nowych powojennych mieszkańców. Z relacji świadków, jakie zebrat, można dowiedzieć się o trudnych i niebezpiecznych początkach polskich przesiadłców na Ziemiach Odzyskanych. Opowieści jest wiele, naocznych świadków coraz mniej. Tymczasem dzisiaj to najczęściej wnukowie chcą się czegoś dowiedzieć o historii swojej rodziny. W imieniu autora artykułu – Ryszarda Biskupa – zapraszamy do lektury związanej z pomnikiem w Chełmie.



Pod koniec wojny, w styczniu 1945 roku rodziny polskich robotników przymusowych wraz z dziećmi oczekiwały wyteńskionej wolności. Na wschód od Odry słychać było pomruk dział artyleryjskich – strach mieszał się z radością, niepewność z nadzieją, szybkimi krokami zbliżał się koniec wojny. Niestety, większość Polaków ukrywających się w Chełmie nie doczekała wyzwolenia. Wśród sześciu ocalałych osób, które przeżyły rozstrzelanie, były Józefa Szyjko i Marianna Zaremba. W 1969 roku złożyły one wstrząsające zeznania przed Okręgową Komisją Badania Zbrodni Hitlerowskich.

### Życie dzięki postrzałowi

Esesmani wyprowadzili ukrywających się w piwnicy Polaków i przeprowadzili egzekucję. Marianna Za-

remba straciła przytomność w momencie, gdy rozległa się salwa. Osunęła się na ziemię razem z innymi i tylko to ocalało jej życie. Gdy jeden z esesmanów dobił synka Laszkiewiczowej, poczuła szarpnięcie bólu w nodze, kula przeszła jej na wyłot stopę. Nie dała znaku życia i razem z ciałami zabitych wyrzuciono ją na podręczny wózek.

### Schronienie w słomie

Tak zeznała później po latach: – Ładowali po kilkoro i wozili do stodoły. Dobrze już rozumiałam język niemiecki, więc słyszałam rozkaz, aby wszystkich schować w słomie i posprzątać krew. Po wnieśieniu wszystkich leżących, Niemcy zamknęli stodołę i jeszcze przez pewien czas biegali wokół niej. W słomie przeleżałam dwa dni i dwie noce, zanim wykopali woj-

czyni wyglądali przez szpary między deskami i dopiero jak zobaczyli Rosjan, zaczęli wołać o pomoc. Natychmiast się nami zaopiekowano, a zwłoki ofiar tego straszliwego morderstwa zostały pochowane wokopach, w pobliżu miejsca zbrodni. Po wojnie zostały one przeniesione na cmentarz w pobliskim miasteczku Chobienia.

### Poszukiwania potomków ocalałych

Opraccy z plutonu egzekucyjnego SS byli przekonani, że w Chełmie wszyscy zginęli. W tym wielkim nieszczęściu wydarzył się cud – ocalało 6 osób – wśród nich Józefa Szyjko, Władysław Zaremba i jego córka Marianna oraz kobieta i dwóch mężczyzn o nieustalonych

nazwiskach. Wiadomo, że kobieta miała na imię Matylda i pochodziła z Sosnowca, zaś mężczyźni – Franciszek i Władysław pochodzili z Warszawy. Po wojnie trwały poszukiwania trojga znanych jedynie z imienia osób, niestety nie udało się ustalić ich nazwisk.

Ryszard Biskup Muzeum „Hełm” w Chełmie

### MARIANNA ZAREMBA –ZEZNANIE ŚWIADKA

„Po przyjeździe do majątku zastaliśmy wielu Polaków, przeważnie z Warszawy oraz dość dużą grupę jeńców francuskich, którzy byli stale dozorowani przez uzbrojonych żołnierzy niemieckich. Tak właściciel majątku jak i jego pomocnik obchodzili się z Polakami i Francuzami bardzo ordynarnie – bili ich i znieważali. Dozorujący nas podczas prac Niemcy, jeździli konno i bili nas batem bez żadnego powodu.

W styczniu 1945 roku, gdy ofensywa radziecka już się zbliżała, wszyscy niemieccy cywile uciekli na zachód. O ile pamiętam, jeńcy francuscy zostali ewakuowani, pozostaliśmy tylko my Polacy i przymusowi robotnicy innych narodowości. Udał się nam do Chełma, ukryliśmy się tu w piwnicy, jednego z domów w obawie przed ogniem walk frontowych. Po zachodniej stronie Odry walczyły SS, ich dowódcą był jakiś młody oficer z jednym okiem, zakrytym czarną przepaską.”

### JÓZEFA SZYJKO –ZEZNANIE ŚWIADKA

„W początkach 1942 r. zostałam przywieziona na roboty przymusowe do Niemiec, do majątku w miejscowości Radoszyce (niem. Radschütz) w powiecie wołowskim. Razem ze mną na miejscu tym pracowali – Władysław Zaremba, jego żona Katarzyna i dwie córki – Marianna i Barbara. Była też z nami rodzina Świątów i Helena Laszkiewicz z synem Czesławem, liczącym 4-5 lat. W styczniu 1945 roku w pobliżu Radoszyc przebiegała linia frontu więc poszliśmy do wsi Chełm, ukryliśmy się w piwnicy na terenie jednego z gospodarstw niemieckich. Niemców czyniłnych już wtedy we wsi nie było. W piwnicy przebywaliśmy kilka dni. Pewnej nocy spadli do piwnicy umundurowani i uzbrojeni Niemcy i kazali nam wyjść na podwórze. Wiedzieli, że mają do czynienia z Polakami, ponieważ wszyscy nosiliśmy ubrania z literą „P”. Po wyprowadzeniu, ustawiono nas w szeregu, a następnie ustawili się oddział Niemców. Oddali do nas salwę i wszyscy upadliśmy na ziemię, również ja upadłam, choć nie byłam trafiona. W pewnym momencie podniósł się synek Laszkiewiczowej i krzyknął „Mamo”, doskoczył do niego jeden z Niemców i dobił go z pistoletu. Gdy strzelali do dziecka, kula trafiła mnie w prawy bok...”

Został nauczycielem, aby mieć czas na swoją prawdziwą pasję czyli hodowlę zwierząt.

Uczy języka niemieckiego w szkole w Lubinie. Ale tak naprawdę, pasją Sebastiana Kuchara, radnego z Kliszowa, jest hodowla ptaków. Prowadzi jeszcze pracownię wikliniarską w Kliszowie, pomaga przygotowywać soteckie imprezy i regularnie jeździ na Ukrainę.

# Tęsknota za wiosną



Nie lubi miasta. Uciekł z Wrocławia, gdzie studiował, ucieka z Lubina, gdzie pracuje. Wieś i przyroda są najważniejsze. Od urodzenia mieszka w Kliszowie.

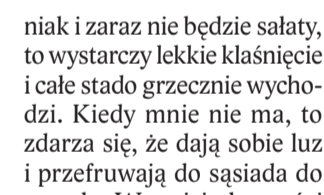
Moją pasją są zwierzęta, przede wszystkim kury. Jak miałem 2 lata, to już kleiłem kury z plasteliny, a w pokoju miałem kartonową makietę gospodarstwa rolnego – mó-

Moje kury cechuje dziki charakter, są waleczne, potrafią też latać. Mają silny matczyzny instykt i przepiękne kolorowe upierzenie. Mieszanie kur to nieustanna zabawa w nowe kolory.

wi Sebastian Kuchar. Jak był nastolatkiem, to razem z tatą wybudował prawdziwy kurk i założył funkcjonujące do dzisiaj stado. Składa się ono z kur krajowych, kur czubatych, kur lilipucich, indyków i gęsi. Od niedawna do skrzydlatych zwierząt dołączyła koza. Tylko część ptaków trzymany jest w Kliszowie, większość żyje na ogromnym ponad 4-hektarowym wybiegu w Chrośniku. W czterech stadach zarodkowych pan Sebastian ma 90 kur, które wiosną rozmnożą się do około pół tysiąca sztuk. Po pracy w szkole, gdzie uczy języka niemieckiego, gna do Chrośnika do drugiej pracy, gdzie jest kierownikiem hodowli zwierząt gospodarskich.

### Latająca kura z charakterem

Jestem zwolennikiem otwartej hodowli kur bez wolier, bo to ptaki udomowione, które zawsze wracają do kurnika, gdzie jest jedzenie – mówi. Pytany, czy zna swoje zwierzęta, przyznaje, że tworzy się więź. Zna wszystkie swoje kury, chociaż w pamięci pozostają faworyci, czyli ptaki ze szczególnymi cechami charakteru czy też upierzenia. – Kiedy widzę, że weszły w warzyw-



niak i zaraz nie będzie salaty, to wystarczy lekkie kłanienie i całe stado grzecznie wychodzi. Kiedy mnie nie ma, to zdarza się, że dają sobie luz i przefruwają do sąsieda do ogrodu. W mojej obecności boją się takich lotów, bo wiedzą, że zostaną skarcone – dodaje. Kury, wbrew obiegowej opinii, to sprytnie ptaki. Srebrzysto – wozrysta Shirley to na przykład ptak kochający wolność i brak zobowiązań. Mimo upływających lat nie wysiaduje jaj, nie interesuje jej potomstwo. Jest to waleczna i skłonna do eskapad. Obronną ręką wyszła ze starcia z lisem. – Taka kura z charakterem. Rany leczyły się dwa miesiące, ale wyzdrowiała – śmieje się jej właściciel.

### Wierzba wyciąga wodę

Tak naprawdę wiklina przysłała do Sebastiana Kuchara z powodu wody. Grunty, gdzie mieszkają kury były regularnie podtapiane. Przeczytał wtedy, że wierzba wyciąga wodę z podłoża. Zasadził zatem drzewa i faktycznie już po trzech latach problem z grząskim gruntem się skończył. Ale wymyślił, że wierzby powinny być ładne, czyli ogławiane na



wzór mazowiecki. Z ogławiania pozostają długie pędy, które można wykorzystać na wiele sposobów. I tak zaczęła się przygoda z wikliną. Nasz bohater spróbował kiedyś z ciekawości zrobić koszyk z rzączką. Obejrzał inny koszyk na wzór i metodą prób oraz błędów zrobił swój. A potem za swój punkt honoru przyjął, że obcinanych wiosną pędów będzie zawsze coś nowego tworzył. Do dzisiaj pierwsze dzieło można oglądać w pracowni wikliniarskiej w Kliszowie, gdzie obecnie nasz bohater jest instruktorem. Przez ostatnie lata wypłót kilkadziesiąt koszyków innych ozdoby i elementów.

### Wiklina na oczyszczenie umysłu

Wyplatanie oczyszczające umysł. I uspokaja. Przy dłuższych pędach można się pokochać, ale wikliniarstwo pobudza wyobraźnię – wyjaśnia.

Uczę się procedur i załatwiania spraw. Jestem otwarty na ludzi i wiem, że tylko w ten sposób można działać. Chciałbym w przyszłości wyremontować naszą świetlicę i aby udało się położyć nowy asfalt na powiatowej drodze w kierunku Dziestawia.



puszczą liście. Dopiero wtedy pędy są korowane i nadają się do użycia. – Tutaj nie ma kleju czy drutu. Jest tylko naturalny surowiec i to jest największa magia tego rzemiosła. Wszystko powstaje wyłącznie ze splatanych pędów wierzbowych.

### Spółceznik w Radzie Gminy

Do Rady Gminy namawiano go kilka lat temu. Ale kiedy na start zdecydował się jego przyjaciel Tomasz Glazer,

Zawsze słyszałem komentarze najbliższych, abym zajął się czymś normalnym, jak rówieśnicy. Że to są jakieś dziwactwa. A mnie zawsze ciągnęło do zwierząt. Skończyłem germanistykę we Wrocławiu, ale i tak moja pasja przerodziła się z czasem w regularną drugą pracę.

W pracowni wikliniarskiej, która znajduje się na terenie świetlicy w Kliszowie, stoją snopy wikliny w różnych kolorach. Barwy uzyskuje się poprzez odpowiednie namaczanie czy barwniki. W długich wannach moczą się pędy wikliny, która później będzie użyta do wyplatania. Namaczanie trwa około 3 miesięcy, aż pędy

zrezygnował. Po nagłej śmierci radnego z Kliszowa, pomysł zradą powrócił. Itak Sebastian Kuchar wygrał wybory. – Jestem społecznikiem, wszyscy mnie tutaj znają. Pomyślałem, że warto to wykonać dla naszych mieszkańców w Kliszowie, Olszanach i Radomiłowie. Cieszę się, że fajnie wyszły nasze letnie im-

dora w ogrodzie. Na Ukrainie ludzie muszą żyć inaczej, bo zwyczajnie brakuje im pieniędzy. Tam zamiast trawnika czy klombu z kwiatami jest zagon ziemniaków, grządki kapusty, buraków, kukurydzy czy tyczki z fasolą. Na własne oczy widziałem, jak pląg ciągnął człowiek. Powszechnym widokiem jest bydło zaprzęgnię-

prezy, bo takie wydarzenia lubię organizować. Zawsze cenilem radomiłowskie festyny czy te w Kliszowie. Potrafiłbym się bawić do piątej nad ranem – przyznaje. Radnym jest dopiero od roku, ale jest zadowolony, że będzie remont drogi powiatowej od Starej Rudnej.

### Babcia Krystyna i herbatka z lipy

Cała rodzina pana Sebastiana pochodzi z Kresów. Dziadka nie miał okazji poznać, ale wśród najbliższych mówi się, że ma po nim charakter i miłość do natury.

– Ale największą więź miałem z babcią Krystyną. Ona na rowerze obwoziła mnie po całej rodzinie, która mieszka w okolicy. Zawsze byłem, jak taki rzep. Ona bardzo udzielała się społecznie, śpiewała w zespole Kliszowianie, zawsze wypłatała wieniec, budowała świetlicę u nas. Ona nauczyła mnie miłości do natury. Z babcią chodziłem zbierać kwiaty lipy na herbatę, szczaw na żupę, razem gotowaliśmy czylepiłymi pierogi. I to ona chyba tchnęła we mnie tego społecznego ducha – zastanawia się.

Podczas wyjazdów nauczyłem się biegle ukraińskiego, którym posługuję się również dobrze jak niemieckim. Trzecim językiem, który opanował, jest hiszpański. Ten język pojawił się jakby trochę przypadkiem. – Kiedy wypłatał wiklinę, to często włączam telewizję. Coś tam gra w tle. I w ten sposób obejrzałem kilka seriali po hiszpańsku. Wystarczyło. Język wpadł w ucho – przyznaje. Nauka języków obcych przychodzi mu niezwykle łatwo.

Teraz czeka na marzec, bo jak mówi wiosna jest po to, aby się zakończyć. Lato służy przeżywanemu i gromadzeniu słońca. Jesienią doceniamy, to co zgromadziliśmy. A zima jest po to, by za wszystkim zająć się. Dlatego Sebastian Kuchar tęskni za słońcem.

### Ukraina, język hiszpański i leninowska rasa bydła

Ostatnią miłością Sebastiana Kuchara jest Ukraina, gdzie regularnie jeździ co najmniej trzy razy do roku. – U nas na wsi mamy najczystszej wyłożony kostką podjazd do garażu, wyszczyżony trawnik, tuje wzdłuż ogrodzenia i labra-



Klub korzysta z wielu dostępnych programów dofinansowania

200 zawodników liczy Uczniowski Klub Sportowy Shark Rudna, ale trenerzy Adrian Szajnicky i Andrzej Pakula pracują z dziećmi z całej szkoły w Rudnej. Klub jest bardzo zadowolony z otrzymanych od gminy 70 tysięcy złotych dotacji na ten rok.

## Shark zadowolony z gminnej dotacji

– Dotacja jest naprawdę spora i jesteśmy z niej bardzo zadowoleni, na tle innych klubów pływackich w Polsce wypadamy bardzo dobrze. Ale w tym sporcie wydatki są zawsze duże i nie znam klubu, który utrzymałby się



tylko z gminnej dotacji. Mamy pod opieką kilkuset zawodników, jeździmy średnio co roku na 50-60 zawodów. Norma jest pozyskiwanie funduszy z wielu źródeł. My to z sukcesem robimy. Za bardzo dobre wyniki naszych zawodników dostajemy pieniądze z Urzędu Marszałkowskiego i Dolnośląskiej Federacji Sportu, korzystamy z dostępnych programów ministerialnych, bierzemy udział w programie Eko pływanie KGHM Polska Miedź SA czy ministerialnym projekcie umiem pływać – wylicza prezes Shark Rudna Adrian Szajnicky.



### Wszechstronny rozwój młodego człowieka

Dotacja z Gminy Rudna zostanie przeznaczona na opłacenie wyjazdów na zawody izgrupowania, na opłacenie licencji w Polskim Związku Pływackim czy wynajem 50-metrowego basenu niezbędnego

do treningów. W Shark pracuje się na co dzień z dziećmi, które chcą po prostu pływać. Umiejętności trenerskie i talent za-

wodników przekładają się na ogólnopolskie sukcesy klubu. – Zależy nam na wszechstronnym rozwoju młodego



człowieka i powszechnej nauce pływania. Jeżeli wśród dzieci pojawiają się pływackie wybitne talenty, pracujemy z nimi bardziej intensywnie – wyjaśnia trener Andrzej Pakula.

### Cel - olimpiada

Działający od 2004 roku klub wychował wielu znakomitych zawodników, między innymi Jacka Arentewicza, który zdobył medal na Igrzyskach Europejskich w Baku. Dziś, dzięki stypendium sportowemu Jacek studiuje i trenuje w Stanach Zjednoczonych. Obecni utytułowani medalisci czyli Szymon Misiak, Adela Piskorska czy Aleksandra Kościelniak chcą powalczyć o udział wigrzyskach olimpijskich w Paryżu w 2023 roku. Szymon został w tym roku powołany do Kadry Polski Juniorów.

– Dotacja jest naprawdę spora i jesteśmy z niej bardzo zadowoleni, na tle innych klubów pływackich w Polsce wypadamy bardzo dobrze – mówi prezes klubu Adrian Szajnicky.

### Inwestycja w sport dzieci i młodzieży

Te sukcesy pokazują, że warto inwestować w rozwój sportowy dzieci i młodzieży, co jest jednym z najważniejszych celów władz Gminy Rudna. – Nasza gmina to dobre miejsce dla ludzi młodych, ambitnych, wytrwałych w dążeniu do celu. Zawsze będziemy wspierać takich ludzi i takie postawy – zapewnia wójt Adrian Wołkowski. W 2021 i 2020 roku Shark otrzymał od gminy dotacje po 65 tysięcy złotych na rok. Na ten rok dotacja została zwiększona do 70 tysięcy złotych.

Chcemy zaspokoić potrzeby najmłodszych, którzy chcą uprawiać sport, rozwijać się

Kilka tysięcy medali i zdobyte czarne pasy. Dzieci i młodzież z naszej gminy chętnie ćwiczą karate.

## Karate uczy wytrwałości

Na zajęcia w UKS Karate Goju-Ryu Rudna oraz Karate Goju Ryu Shuseikan Chobienia uczęszcza łącznie prawie 50 osób. Przeważają dziewczynki, bo jak przyznaje prezes uczniowskiego klubu karate w Rudnej Anna Dobrowolska, są one zwyczajnie bardziej wytrwałe w dążeniu do celu. – Mamy stałą zasadę, że zapraszamy na zajęcia dzieci od 6 roku życia. Te pierwsze 2-3 treningi są bez żadnych zobowiązań. Tak, aby dziecko zobaczyło jak ćwiczymy, czy mu się podoba. Dopiero później rodzice podejmują decyzję o zapisaniu go na treningi.

### Zaangażowanie

Zaangażowanie ma w tym sporcie ogromne znaczenie, bo to najbliżsi motywują dziecko i w efekcie osiąga ono wyniki. Chociaż to ostatnie nie jest najważniejsze. – Chcemy zaspokoić potrzeby najmłodszych, którzy chcą uprawiać sport, rozwijać się – dodaje Anna Dobrowolska. Sama jest najlepszym przykładem, że sport pozostaje w człowieku na całe życie. Wiele lat temu sama zaczynała trenowanie karate w Rudnej. Zajęcia przerwała pójście na studia, ale teraz znowu angażuje się, tylko w innej roli.

### Medale

Chobienia może pochwalić się utytułowanymi zawodnikami. Eryk Adamek zdobył w 2013 roku tytuł indywidualnego mistrza świata i drugiego wicemistrza. – Wśród obecnie trenujących dzieci, dużą szansę



na podobne sukcesy mają 12-letnia Antonina Kijewska i również 12-letni Michał Pachucki. Oboje zdobywają się medale na polskich i międzynarodowych zawodach. Mamy bardzo utalentowanego Jaromira Stepe czy świetną technicznie Ninę Ryłokowską – mówi z dumą wiceprezes klubu

z Chobienia Grzegorz Sadza. Rudna też chwali się medalami i zdobytymi czarnymi pasami. Dzieci z obu klubów jeżdżą regularnie na zawody. – Zazwyczaj to

W karate dzieci i młodzieży wynik nie jest najważniejszy. Treningi służą sportowej rywalizacji, a ta podnosi umiejętności techniczne dzieci, świetnie rozwija motorykę i cały rozwój młodego organizmu – podkreśla trener Grzegorz Sadza. Bo karate uczy koncentracji i wytrwałości w dążeniu do celu.

jest co najmniej 20 wyjazdów rocznie, podczas pandemii było ich oczywiście mniej, ale wracamy też do organizacji naszych turniejów – przypomina Grzegorz Sadza. W grudniu w Chobieniu odbył się Mikołajkowy Turniej Karate, na który zjechali zawodnicy z całego Dolnego Śląska. Wcześniej w Rudnej zorganizowano tradycyjny Turniej Karate o Puchar Wójta.

### Dotacje

Oba kluby otrzymały na ten rok dotację od Gminy Rudna po 17 tysięcy złotych każdy. W Rudnej z tej kwoty kupowane są stroje sportowe dla dzieci, opłacane są wyjazdy na zawody, opłaty startowe i praca trenera. Rodzice, jako członkowie stowarzyszenia płacą 30 zł składki na miesiąc. Treningi odbywają się dwa razy w tygodniu w poniedziałki i czwartki. Działalność klubu bilansuje się. Chobienia jest oddziałem klubu ze Ścinawy, dlatego poza coroczną dotacją z Gminy Rudna, pojawia się tam wsparcie od macierzystego klubu.

## Na treningi uczęszcza coraz więcej dzieci



Piłkarskie szkolenie dzieci, młodzieży i seniorów, rozwój tenisa ziemnego, nordic walking, organizacja sportowych imprez czy powołanie sekcji turystycznej - to tegoroczne plany Odra Chobienia. Stowarzyszenie, podobnie jak inne podmioty, otrzymało dotację od Gminy Rudna.

– Chciałbym bardzo podziękować władzom gminy za budżet na rok 2022. Dzięki tym środkom będziemy mogli poszerzyć zakres działań naszego stowarzyszenia. ODRA CHOBENIA to nie tylko piłka nożna. Organizujemy turnieje, festyny dla mieszkańców naszej gminy



i akcje charytatywne. Od sierpnia 2021 świetnie rozwija się sekcja tenisa ziemnego, na treningi chodzi coraz więcej dzieci. Zainteresowaniem cieszy się także nordic walking. Na ten rok mamy w planach uruchomienie sekcji turystycznej. Nasza gmina ma wiele pięknych miejsc, które warto poznać. Stowarzyszenie Odra

” Odra Chobienia zatrudnia 7 trenerów, którzy realizują zakres treningowy w każdej z sekcji.



Chobienia działa na rzecz wszystkich mieszkańców, daje szansę i możliwości rozwijania swoich sportowych pasji, aktywnego spędzania wolnego czasu. Sport to naprawdę zdrowie, zwłaszcza teraz, po tak długim okresie pandemii – mówi Michał Korolewicz, prezes stowarzyszenia Odra Chobienia.



### Planowany rozwój młodzieżowej sekcji piłkarskiej

Dzięki dotacji będzie rozwijana sekcja piłkarska dla dzieci. Obecnie w dwóch grupach młodzieżowych trenuje 35 osób. W rundzie wiosennej najmłodszymi wychowankami będzie pracowało trzech trenerów. – Chcemy położyć duży nacisk na rozwój sportowy



dzieci i młodzieży, bo to jest naszą tradycją. Wychowankowie Odry Chobienia występowały w wielu renomowanych klubach, takich jak Chrobry Głogów, Zagłębie Lubin czy ekstraklasowy Śląsk Wrocław. Jeden z wychowanków zdobył z Zagłębiem Lubin (Juniorzy) Mistrzostwo Polski. Wielu wychowanków tworzy trzon zespołu seniorskiego ODRA

Chobienia. Jeśli chodzi o plany piłkarskie, to bardzo chciałbym w przyszłości wrócić na szczebel Ligi Okręgowej. Ale najpierw zbudujemy dobry fundament pod dojrzałą drużynę, która z powodzeniem powalczy w wyższej lidze – dodaje prezes. W Odrze Chobienia trenuje i rozwija swoje sportowe pasje 145 zawodników.

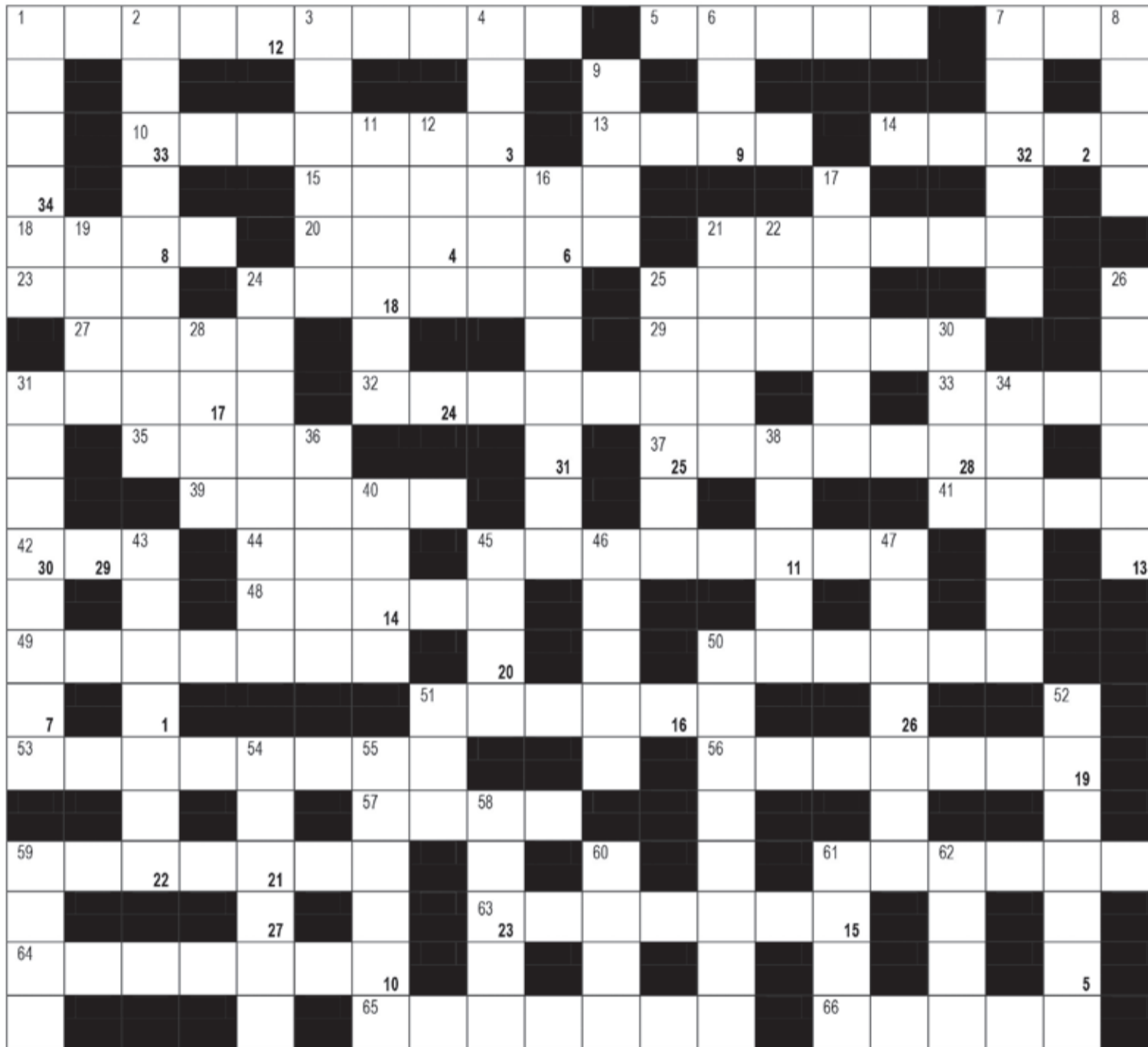
## ODRA CHOBENIA

została założona w 1957 roku i ponownie reaktywowana przez kilku zapaleńców w 1985 roku. Tymi zapaleńcami byli śp. Sławomir Pachucki, Jerzy Mularczyk, Robert Sęk i Krzysztof Makowski. Jak dzisiaj wspomina Jerzy Mularczyk, swój pierwszy mecz Odra Chobienia rozegrała przeciwko spadkowiczowi z A – Klasy. Była to Iskra Kęłbów i ku uciesze licznie zgromadzonych kibiców Odra wygrała 3-2! W następnych latach klub występował w C i B klasie radząc sobie bardzo dobrze. W 1998 roku zmarł prezes Sławomir Pachucki, pałeczkę przejął Jerzy Mularczyk, a rok temu Michał Korolewicz. Od 1997 roku Klub ma stadion, którego remont jest właśnie planowany.

– Po naszej murawie biegały takie drużyny jak Arca, Groclin Dyskobolia, Zagłębie Lubin, Wisła Płock, Arsenal Kijów. Przez klub przewinęło się bardzo dużo znanych osób. Trenerami drużyny byli zdobywca złotego buta Romuald Kujawa, reprezentant Polski i znakomity bramkarz Krzysztof Koszarski oraz również znakomity piłkarz i trener Bogdan Pisz. Wszyscy oni występowali również jako zawodnicy Odry. Muszę również wspomnieć takich zawodników, jak Wiesław Stańko, Stefan Machaj, Wałowski Sławomir czy Dariusz Lewandowski – wspomina Jerzy Mularczyk.



# Krzyżówka



**Poziomo:** 1.broń jamochtonów; 5.manila; 7.bramka; 10.bazar, targ; 13.skaza; 14.makak; 15.kil; 18.przedsiónek; 20.obejma; 21.pojedynczy okular; 23.jedn. miary powierzchni; 24.ozdoba choinkowa; 25.mączka z palmy sagowej; 27.podwodna skała; 29.opust, rabat; 31.elew; 32.gafa; 33.dotkliwy latem; 35.jeden z muszkieterów; 37.wykaz spraw sądowych; 39.palma betelowa; 41.roślina z rodz. różowatych; 42.daw. bijak; 44.utwór liryczny; 45.odm. gruszy; 48.zimowy puch; 49.wzorzec; 50.pierwiastek o symbolu Xe; 51.rzymska terma; 53.farmaceuta; 56.kadź stojąca na wodę; 57.roślinność na pustyni; 59.zajmuje się czarami; 61.gitarowe źródło dźwięku; 63.balwierz; 64.przewra między aktami; 65.urządzenie prądotwórcze; 66.przód budynku;

**Pionowo:** 1.daw. okrycie; 2.odwrot, ucieczka; 3.gwiazdor filmu międzywojennego; 4.kabina pilota; 6.najniższy głos męski; 7.antylopa; 8.pismo motywacyjne; 9.anyżowy napój alkoholowy; 11.kozacki przywódca; 12.kończyny górne; 16.zona Sokratesa; 17.czynnik iloczynu; 19.jaja ryb; 21.lanie; 22.pas japoński; 24.dorastające dziecko; 25.nagły porywisty wiatr; 26.urwis, psotnik; 28.uczta; 30.marka niem. samochodu; 31.zezwolenie, licencja; 34.płot; 36.istota, sens; 38.żandarm turecki; 40.zabił Abła; 43.ludzik z plasteliny; 45.opar utrudniający jazdę; 46.żargon; 47.człowiek zaniedbany; 50.gat. walenia; 51.spywa z oka; 52.zespół 5 wykonawców; 54.rodak; 55.ornament architektoniczny w kształcie róży; 58.składacz w drukarni; 59.kość; 60.między futryną; 61.jednoosobowa łódź; 62.pora dnia;

**Rozwiązanie krzyżówki w styczniu:  
LEPSZA ZWŁOKA BEZ SZKODY NIŻ  
POŚPIECH ZE STRATĄ**

Nagrodę, gminne gadżety, otrzymuje pani Małgorzata Tylawska ze Starej Rudnej. W celu odbioru nagrody, prosimy o wcześniejszy kontakt telefoniczny z sekretariatem UG nr tel. 76 749 21 01. Rozwiązanie krzyżówki z lutego prosimy wysłać elektronicznie na adres [nowiny@rudna.pl](mailto:nowiny@rudna.pl) lub pocztą na adres Urząd Gminy, Plac Zwycięstwa 15, 59-305 Rudna

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18
---	---	---	---	---	---	---	---	---	----	----	----	----	----	----	----	----	----

19	20	21	22	23	24	25	26	27	28	29	30	31	32	33	34
----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----



**rudna**

łączy ludzi